

ПЛЕНАРНОЕ ЗАСЕДАНИЕ

WYBÓR DROGI ROZWOJU SPOŁECZNO- GOSPODARCZEGO PAŃSTWA JAKO DETERMINANT DOBROSTANU SPOŁECZEŃSTWA

Stachowiak Z., Stachowiak B. (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, m. Warszawa, Polska)

Każde państwo mając na celu dobrostan społeczeństwa w konsekwencji ich bezpieczeństwo ekonomiczne oraz jego trwałość napotyka na liczny zbiór determinantów rzutujących na politykę i strategię działań prowadzących do osiągnięcia tych zamiarów. W zbiorze tym za jeden z pierwszoplanowych uznać należy wybór sposobu gospodarowania który w dominującej części ma charakter polityczny i społeczno-ekonomiczny. Rodzi on przy tym wiele dylematów – poczynając od metodologicznego, poprzez ideologiczny, ekonomiczny, historyczny, socjologiczno-psychologiczny, prawno-legislacyjny, etyczny-moralny, technologiczny oraz logistyczny [10, s. 49–66].

1. Kontrowersje wokół dróg wyboru sposobu gospodarowania.

Podglebiem wskazanych dylematów jest fakt olbrzymiego zróżnicowania poziomów wzrostu i rozwoju społeczno-gospodarczego w skali świata. Sytuacja ta skłania do pytania o przyczyny tego stanu rzeczy, zwłaszcza zaś dlaczego różne gospodarki rozwijają się w różnym tempie. Podejmowane próby odpowiedzi na nie, nie są jednoznaczne. Liczne badania empiryczne wskazują na to, że różnice w rozwoju gospodarek wynikają przede wszystkim z różnic w produktywności czynników produkcji.

Trudności w rozwikłaniu problemu wyboru efektywnego sposobu gospodarowania należy się doszukiwać przede wszystkim w fakcie, iż zarówno neoklasycy jak również neokeynesiści w swych ramach pojęciowych i analitycznych pomijają instytucje, jako – stworzone przez ludzi ograniczenia, które kształtują interakcje polityczne, gospodarcze i społeczne, którymi są zarówno ograniczenia nieformalne takie jak: sankcje, tabu, zwyczaje, tradycje oraz kodeksy postępowania jak i ograniczenia formalne, który-

mi są konstytucje, ustawy, prawa własności. Instytucje te charakteryzuje duża stabilność na przestrzeni czasu oraz oddziaływanie w sposób trwały. To może tłumaczyć rozbieżności utrzymywania się poziomu wzrostu i rozwoju gospodarczego.

Główny nurt ekonomii (mainstream) przychylając się wzrastającej atrakcyjności analizy zlekceważył stosunek do wielu aspektów strukturalnych i funkcjonalnych systemu gospodarczego, prowadząc do sytuacji, że „Badany system istnieje nie na ziemi, a w umysłach ekonomistów” [2, s. 14].

Każdy system polityczny i gospodarczy charakteryzuje oparcie się o innego typu instytucje. Te które są charakterystyczne dla gospodarki centralnie planowej nie przystają do systemu gospodarki rynkowej. Kraje transformujące swoje systemy gospodarcze stają więc przed dylematem: czy przejmować wzorce z krajów gospodarki rynkowej, a jeśli tak to z których; czy też odwoływać się do lokalnych doświadczeń i prób innowacyjnych, a w ślad za tym zaproponowanie własnych propozycji zmian systemu. W tym procesie najważniejszymi stały się: przywrócenie równowagi makroekonomicznej, prywatyzacja oraz stworzenie odpowiednich praw i instytucji zapewniających ich egzekucję.

2. Polska na rozdrożu wyboru sposobu gospodarowania.

Problemem wyboru sposobu gospodarowania wyraźnie uwidocznił się w Polsce na przełomie XX i XXI wieku w związku z podjęciem procesu transformacji systemowej. Koniecznością stało się znalezienie odpowiedzi na szereg pytań, w pierwszej kolejności zaś jakim śladem powinna iść Polska?

Polska, a także wiele innych krajów postsocjalistycznych, generalnie ukierunkowały ten proces wyboru spo-

sobu gospodarowania na system gospodarki rynkowej, w dominującej części społecznej gospodarki rynkowej. Poszerzając się jednak niesprawność tego modelu w Europie Zachodniej zaczęła rodzić dylematy dalszych poszukiwań. Przywoływano przede wszystkim modele: kontynentalny-europejski (nadreński model społecznej gospodarki rynkowej – Niemcy, Austria; socjaldemokratyczny model – Francja; concertazione – Włochy; skandynawski model gospodarki – Szwecja, Dania, Norwegia), jak również amerykański model (anglosaski – USA, Kanada, Wielka Brytania). Obie te grupy modeli gospodarki rynkowej istotnie różnią się od siebie pod względem modelowych założeń, jak również pod względem roli i znaczenia instytucji gospodarczych jak również i kultury ekonomicznej [7, s. 15–18]. Efektem orientacji na jeden ze wskazanych modeli stało się przewartościowanie założeń polityki społeczno-gospodarczej, a w ślad za tym zmiana ról instytucji mających wpływ na jego kształtowanie.

3. Nowa ekonomia instytucjonalna wobec wyzwań społeczno-gospodarczych.

Pomocną w wyborze któregoś ze wskazanych modeli społeczno-gospodarczych wydaje się być nowa ekonomia instytucjonalna, koncentrująca się na badaniu zależności między rezultatami gospodarczymi oraz instytucjonalnymi warunkami zachowań i otoczenia instytucjonalnego. Przywiązuje ona dużą wagę do uwarunkowań prawno-organizacyjnych oraz stabilności działań zrutynizowanych. Zakłada traktowanie jednostki jako przedsiębiorcy, który kieruje się interesem własnym i dalece ograniczonym interesem publicznym. Przyjmuje także, że jego rozwiązania mają charakter racjonalny i są ukierunkowane na maksymalizację swojej użyteczności [8, s. 13]. Wydaje się być ona na tyle dojrzała metodologicznie, by pozwolić na umiejscowienie rozważań w kwestii wyboru sposobu gospodarowania zarówno na płaszczyźnie teorii jak i praktyki problemu. W odniesieniu do obu tych płaszczyzn pojawia się enigma i paradoks przewidywania przyszłości. Enigma kryje w sobie zagadkę, którą można rozwiązać, ale także tę która może pozostać nierozwiązana; tajemnicę, która może być rozwiązana lub też nie, a także coś co przekracza możliwości naszej wiedzy i wyobraźni. Natomiast paradoks przewidywania przyszłości należy postrzegać jako to co jest „niemożliwe, ale konieczne” [4, s. 23].

Świadomość tych zależności mają nie tylko naukowcy, ale również politycy i praktycy gospodarczy. Przykładem tego są poszukiwania rozwiązań dla problemów współczesnego świata w programie „Nowa Droga dla Rozwoju Świata” podjętym przez Klub Rzymski. Jego twórcy za punkt wyjścia przyjęli założenia, że „nie da się utrzymać dotychczasowej drogi rozwoju, że potrzebna jest wizja takiej nowej drogi, która pozwoli zapewnić poprawę życia społeczeństwa ludzkiego wbrew przeciwnościom wynikającym z tego, że trwa przyrost ludności świata, że znaczna część ludności skazana jest na życie w skrajnej nędzy, że rośnie zagrożenie warunków klimatycznych i następuje rozchwianie ekosystemu” [9, s. 9].

Oznacza to jednocześnie potrzebę świadomości napotkania wielu kwestii, które będą trudne, a niekiedy może niemożliwe do przełożenia na wykładnię nowej ekonomii instytucjonalnej. Sytuacja ta wymusza potrzebę spojrzenia na problemy społeczno-ekonomiczne przez pryzmat

ładu instytucjonalnego w gospodarce, który by prowadził do efektywności ekonomicznej, sprawności realnych mechanizmów funkcjonowania gospodarki, wzrostu gospodarczego i równowagi ekonomicznej, a w konsekwencji do generowania sprawiedliwości społecznej.

4. Polityczne dylematy wyboru sposobu gospodarowania.

Zarysowanie istoty pożądanego ładu instytucjonalnego w warunkach narastających współzależności integracyjnych rodzi pytanie o miejsce i charakter państwa narodowego w ugrupowaniu integracyjnym jakim jest Unia Europejska oraz przyszłość tego ugrupowania. Czy hołdując idei niezbędności zgłębiania i geograficznego poszerzania skali i zakresu procesów integracyjnych w Unii Europejskiej, państwo narodowe powinno być członkiem „Europy Ojczyzn” czy też „Europy Federacji”? Jeśli w przeszłości dominowali zwolennicy pierwszej idei, to obecnie (od początku drugiej dekady XXI wieku) wobec narastających zjawisk kryzysu pentagonalnego – finansowego, gospodarczego, porządku globalnego, elit globalnych oraz cywilizacji atlantyckiej – znaczenia zdobywa druga z idei. Wiąże się ona z faktem potrzeby budowy nowego ładu ekonomicznego w Europie, który to dokonał by reorientacji strategicznej państw europejskich, a w konsekwencji wyboru strategii rozwojowej. Punktem wyjścia do jego określenia musi być przyjęcie wizji przyszłości Europy, Unii Europejskiej i Polski [6, s. 219–235].

Unia Europejska mając na uwadze wskazane zależności wypracowała wielokierunkową strategię na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu [11] opierającemu się na trzech priorytetach: rozwoju intelektualnym to jest rozwoju gospodarki opartej na wiedzy; rozwoju zrównoważonym to jest rozwoju zakładającym wspieranie gospodarki efektywnej, która korzysta z zasobów bardziej przyjaznych środowisku i bardziej konkurencyjnych; oraz na rozwoju sprzyjającym włączaniu społecznemu, to jest wspierającym gospodarkę o wysokim poziomie zatrudnienia i zapewniającym spójność społeczną i terytorialną.

W tej sytuacji bardzo często jest stawiane pytanie: nie tylko *quo vadis* Polsko, ale również *quo vadis* Europa – Unia Europejska? Udzielenie odpowiedzi na nie wymaga sprostania wyzwaniom nie tylko wiedzy, wyobraźni ale również odwagi moralnej [5, s. 37]. Dla każdego z tych obszarów trzeba myśleć bowiem w kategoriach scenariuszy: rozwoju, przetrwania a nawet bankructwa [5, s. 38–39]. Rodzą one jednocześnie różne trajektorie układów warunkowych, z których każdy ma wiele elementów realizmu.

Scenariusz rozwoju zakłada rozwój i transformację Unii Europejskiej w układ quasi-federalny. W nowej formule ma ją charakteryzować: silna tożsamość instytucjonalna wyrażająca się zdolnością do podejmowania politycznych, militarnych i gospodarczych decyzji o znaczeniu globalnym, a także zdolność do podejmowania decyzji strategicznych związanych z jej wewnętrzną i zewnętrzną przyszłością. Na płaszczyźnie ekonomicznej scenariusz ten zakłada realizację trwałej odbudowy i przebudowy gospodarki, w wyniku czego Unia Europejska odzyskuje wcześniejszą dynamikę wzrostu i może się dalej rozwijać. Sprowadza się on do triady związków: silna Europa – silna Unia Europejska – silna Polska.

Z kolei scenariusz przetrwania jest kontynuacją obecnego status quo. Zakłada on utrzymanie dotychczasowej zdolności do wykonywania podstawowych funkcji wynikających z prawa unijnego i dotychczasowej praktyki działania. Charakteryzuje go spowolniona odbudowa. Unia Europejska doświadcza relatywnie stałego spadku dobrobytu i kontynuuje wzrost z dalekiego bloku startowego. W swej istocie sprowadza się on do triady związków: stagnacyjna Europa – stagnacyjna Unia Europejska – stagnacyjna Polska.

Natomiast scenariusz bankructwa – okreśłany także mianem scenariusza straconej dekady – przekracza granice pesymistycznej wyobraźni. Przywołuje on najgorsze tradycje nacjonalizmów politycznych, ekonomicznych i duchowych, które to mogą doprowadzić do bankructwa Unii Europejskiej. Ma charakter scenariusza ostrzegawczego. Jego konsekwencją jest doświadczanie przez Unię Europejską stałego spadku dobrobytu oraz utrata możliwości przyszłego wzrostu. Sprowadza się on do triady związków: słaba Europa – słaba Unia Europejska – słaba Polska.

5. Kompromisy w procesie kształtowania nowego ładu społeczno-ekonomicznego Polski.

Wobec nakreślonych scenariuszy kształtowania ładu ekonomicznego w Europie, racja stanu Polski jako członka Unii Europejskiej, która ma charakter ugrupowania ponadnarodowego, musi uwzględniać także wyznaczniki racji stanu ugrupowania regionalnego. Konieczne wydaje się w takim układzie sytuacyjnym wypracowanie kompromisu współzależnościowego określającego granice racji stanu państwa w ugrupowaniu regionalnym.

Również w odniesieniu do kategorii interesu narodowego (państwowego), konieczne staje się zrewidowanie jej i wypracowanie kompromisu współzależnościowego określającego granice postrzegania i rozumienia interesu narodowego (państwowego). Ukierunkowany musi być on na eksponowanie interesu wspólnego grupy państw na forum międzynarodowym, charakteryzującego się tendencjami jednoczącymi w oparciu o instytucjonalizację życia społecznego, politycznego i ekonomicznego. W istocie tak rozumianego interesu narodowego (państwowego) chodzi o to, by mechanizm Unii Europejskiej był sprawny, a decyzje podejmowane na jej forach (Parlamencie Europejskim, Komisji Europejskiej i innych) były podejmowane w naszym imieniu, w naszym interesie oraz przy naszym udziale.

Także rozumienie suwerenności państwowej, jeśli przyjąć kryteria ochrony porządku konstytucyjnego, rodzi spór o granice suwerenności państwa w warunkach postępujących współzależności. Dotyczy to również istoty suwerenności ekonomicznej państwa. Mając na uwadze tradycyjne rozumienie suwerenności ekonomicznej państwa, pytaniem zasadniczym jest: z jakiej części suwerenności ekonomicznej państwa trzeba zrezygnować, aby uzyskać korzyści większe niż przy „pełnej” suwerenności ekonomicznej; a także czy zamiana części suwerenności państwa na więcej bezpieczeństwa ekonomicznego może być postrzegana jako przejaw zniewolenia?

Przywołane spostrzeżenia dotyczą również postrzegania kategorii bezpieczeństwa państwa w tym bezpieczeństwa ekonomicznego państwa. Wobec nowej formuły jego determinantów oraz trudności w zażegnaniu zagrożeń klasycznymi metodami, celowym i pożądanym wydaje się

zaangażowanie do tego dorobku nowej ekonomii instytucjonalnej. Postulat ten ma uzasadnienie w fakcie, iż obecnie struktury integracyjne mając charakter ponadnarodowy (ponadpaństwowy), ujawniają zdolność do odpowiadania na różnorodne wyzwania w sferze bezpieczeństwa ekonomicznego. Państwa narodowe zaś zmieniają swą tradycyjną rolę strażnika i gwaranta interesów narodowych na realizatora wspólnej polityki bezpieczeństwa ekonomicznego.

Na kanwie międzynarodowych relacji państw ujawnia się dylemat polityczny bezpieczeństwa postrzegany jako „pojęcie strukturalne, w myśl którego starania państw o zapewnienie sobie bezpieczeństwa we własnym zakresie prowadzi, niezależnie od motywów jego działania, do wzrostu poczucia zagrożenia u ich partnerów, ponieważ każde państwo interpretuje własne kroki jako obronne, a cudze jako potencjalnie zagrażające” [1, s. 156].

Konsekwencje zjawisk kryzysowych które ujawniły się na przełomie I i II dekady XXI wieku postawiły pytanie o istotę ładu ekonomicznego w Europie. Uświadomiły one fakt, iż bezpieczeństwo ekonomiczne Polski należy wiązać z szeroko rozumianym bezpieczeństwem Europy, zarówno Europy Zachodniej (krajów Unii Europejskiej) jak i Wschodniej (krajów spoza Unii Europejskiej).

W odniesieniu do Europy Zachodniej jego podstawę stanowi ścisła więź i współpraca między Unią Europejską a Sojuszem Północnoatlantyckim (NATO), co należy postrzegać jako jeden z najważniejszych czynników stabilizujących sytuację międzynarodową na kontynencie. Współpracę tę należy uznać nie tylko jako pożądaną, ale także celową i konieczną. Utrzymana została forma integracji sprowadzająca się do idei „Europy Ojczyzn”, a nie „Europy Federacji” przy utrzymaniu zasady różnych prędkości rozwojowych.

Uznaje się przy tym, że zapewnienie bezpieczeństwa w Europie wymaga jednak, w większym niż dotychczas stopniu, zmaterializowania europejskiej polityki bezpieczeństwa i obronności [12, s. 46–63; 3, s. 34–45].

Unia Europejska hołdując idei niezbędności geograficznego poszerzania obszarów swoich wpływów, zwiększając skalę zakresu procesów integracyjnych – w tym przede wszystkim na płaszczyźnie unii walutowej (strefy euro), przyjmując do tego ugrupowania nowych członków, poszerzyła również pola zagrożeń dla całego ugrupowania. Nabrały one groźnego wymiaru wobec narastających konsekwencji tzw. kryzysu pentagonalnego (finansowego, gospodarczego, porządku globalnego, elit globalnych oraz cywilizacji atlantyckiej). Wymusiły również orientację strategiczną państw europejskich, a w konsekwencji wybór strategii rozwojowej uwzględniającej formułę koncepcji bezpieczeństwa ekonomicznego. Unia Europejska wypracowała *Strategię na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu* [11], która bazuje na trzech wzajemnie powiązanych ze sobą priorytetach: rozwoju intelektualnym to jest rozwoju gospodarki opartej na wiedzy; rozwoju zrównoważonym to jest rozwoju zakładającym wspieranie gospodarki efektywnej, która korzysta z zasobów bardziej przyjaznych środowisku i bardziej konkurencyjnych; oraz na rozwoju sprzyjającym włączaniu społecznemu, to jest wspierającym gospodarkę o wysokim poziomie zatrudnienia i zapewniającym spójność społeczną i terytorialną. Tak sformułowana strategia kreśli

nie tylko wizję przyszłości Europy, Unii Europejskiej, ale również Polski [6, s. 219–235].

Wskazane dylematy wyboru drogi rozwoju społeczno-gospodarczego jako determinantu dobrostanu społeczeństwa wpływają także na wybór polityki gospodarczej sprzyjającej realizacji idei bezpieczeństwa ekonomicznego oraz na wybór strategii jej realizacji. Wybór polityki gospodarczej w obszarze gospodarki narodowej dla realizacji celów i zadań ogólnospołecznych ma charakter nie tylko wyboru ekonomicznego, ale i również politycznego i ideo-

logicznego – bowiem ściśle wiąże się z ustrojem i sposobem gospodarowania. W swej istocie może mieć ona charakter wolnorynkowy, albo interwencjonistyczny. Również wybór strategii realizacji polityki gospodarczej ma podłoże polityczne. Jej istota dotyczy także strategii bezpieczeństwa ekonomicznego. Może mieć ona charakter strategii unilateralnej (jednostronnej) – której istotą jest dominacja pierwiastków protekcjonizmu i interwencjonizmu; lub multilateralnej (wielostronnej) – której istotą jest dominacja mechanizmów rynkowych [13, s. 101–106].

Bibliografia

1. Baylis, J. Bezpieczeństwo międzynarodowe i globalne w epoce pozimnowojennej // Globalizacja polityki światowej. Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych / red. J. Baylis, S. Smith. – Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, 2008.
2. Coase, R. The Institutional Structure of Production (wykład noblowski), cytat za: Z. Ciekanowski, A. Czernowałow, Wschodni model zarządzania kryzysowego w ekonomii instytucjonalnej, Bonus Liber Sp. z o.o., Rzeszów, 2011.
3. Kubiak, K. Sojusz Północnoatlantycki w drugiej dekadzie XXI wieku. Refleksja krytyczna // Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego 2010/2011, Dolnośląska Szkoła Wyższa, Wrocław, 2011.
4. Kukliński, A. Enigma XXI wieku, w: „Forum Myśli Strategicznej. Doświadczenia i perspektywy”, Biuletyn PTE, 2010. – № 6.
5. Kukliński, A. Polonia Quo Vadis? // Forum Myśli Strategicznej. Doświadczenia i perspektywy. Biuletyn PTE, 2010. – № 6.
6. Kardaś, Sz. Polska wobec wyzwań i zagrożeń globalnych // Polska w stosunkach międzynarodowych, Redakcja naukowa S. Bielań, UW, Warszawa, 2007.
7. Phelps, E. S. Sprawiedliwość powszechnej swobody przedsiębiorczości: Arystoteles, Hayek, Tocqueville i Rawls // Wzrost gospodarczy czy bezpieczeństwo socjalne / red. nauk.: W. Bieńkowski, M.-J. Radło. – PWN, Warszawa, 2010.
8. Rudolf, S. Nowa ekonomia instytucjonalna lekarstwem na kryzys // Nowa ekonomia instytucjonalna wobec kryzysu gospodarczego / pod red. S. Rudolfa, WSEiP w Kielcach, Kielce, 2012.
9. Sadowski, Z. Nowe ścieżki rozwoju świata – program Klubu Rzymskiego // Forum Myśli Strategicznej. Doświadczenia i perspektywy. – Biuletyn PTE, 2010. – № 6.
10. Stachowiak, Z. Teoria i praktyka mechanizmu bezpieczeństwa ekonomicznego. Ujęcie instytucjonalne, AON, Warszawa, 2012.
11. Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu (streszczenie), [w:] www.ec.europa.eu/eu2020/pdf/1_PL_ACT_part1-v1.pdf.
12. Tereskiewicz, F. W poszukiwaniu wielkiej strategii – Unia Europejska wobec wyzwań zmieniającego się ładu międzynarodowego, (w:) Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego 2010/2011, Dolnośląska Szkoła Wyższa, Wrocław, 2011.
13. Włoch, R. Bezpieczeństwo ekonomiczne państwa, (w:) Bezpieczeństwo państwa / red. naukowa K. A. Wojtaszczyk, A. Materska-Sosnowska, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa, 2009.